

# Joanna Zagdańska

---

## Sezonowe oficerskie domy wypoczynkowe w II Rzeczypospolitej Polskiej

---

Przegląd Historyczno-Wojskowy 16 (67)/4 (254), 27-50

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SEZONOWE OFICERSKIE DOMY WYPOCZYNKOWE W II RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Od początku lat 20. XX w. toczyła się w Wojsku Polskim dyskusja na temat budowy oficerskich domów wypoczynkowych. Niestety, ani rząd polski, ani Ministerstwo Spraw Wojskowych (MSWojsk) nie były w stanie przeznaczyć na ten cel odpowiednich środków finansowych. Poszukiwano jednak rozwiązań, które umożliwiłyby przeniesienie kosztów zorganizowania i utrzymania wojskowych ośrodków wczasowych bezpośrednio na zainteresowane środowiska żołnierzy zawodowych. W trosce o *zapewnienie oficerom i ich rodzinom należytych warunków do wypoczynku*<sup>1</sup> latem 1927 r. I wiceminister spraw wojskowych gen. Daniel Konarzewski wydał okólnik w sprawie budowy oficerskich domów wypoczynkowych. Zachęcał on kadre do zakładania stowarzyszeń, które mogłyby rozpoczynać tego typu inwestycje pod kierunkiem swoich dowódców okręgów korpusów.

Na propozycję MSWojsk najszybciej zareagowano w okręgu pomorskim. Już w sierpniu 1927 r. ppłk dr Zygmunt Gilewicz, komendant 8 Wojskowego Szpitala Okręgowego w Toruniu założył Stowarzyszenie „Biały Dworek nad Morzem Polskim” Oficerów Korpusu Sanitarnego Okręgu Korpusu VIII, mające charakter spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Co prawda organizacja zrzeszała oficerów korpusu sanitarnego Okręgu, ale na wniosek Zarządu walne zgromadzenie mogło wyrazić zgodę na przyjęcie innych osób, w uznaniu ich zasług dla powstałego Stowarzyszenia. Zmiana miejsca służby (inny okręg wojskowy) lub jej charakteru (stan spoczynku lub rezerwa) nie wykluczały z członkostwa w Stowarzyszeniu. 1 września 1927 r. dowódca okręgu pomorskiego gen. dyw. Leon Berbecki zatwierdził opracowany przez Gilewicza statut organizacji. Wszystkimi sprawami Stowarzyszenia miał zajmować się Zarząd, wybierany przez członków na walnym zgromadzeniu na jednoroczną kadencję. Tworzyli go: przewodniczący, dwóch zastępców, skarbnik i sekretarz. Zgodnie ze statutem posiedzenia Zarządu miał zwoływać jego przewodniczący co najmniej 12 razy w roku. Członkowie Stowarzyszenia mieli się zbierać na zwoływanych przez Zarząd walnych zgromadzeniach zwyczajnych nie rzadziej niż raz w roku lub na zgromadzeniach nadzwyczajnych zwoływanych przez Zarząd w miarę potrzeb lub na pisemne żądanie 50% wszystkich członków<sup>2</sup>. Na pierwszym walnym zgromadzeniu Stowarzyszenia w październiku

<sup>1</sup> Z. Gilewicz, *Biały dworek*, Toruń 1928, s. 3.

<sup>2</sup> *Statut Stowarzyszenia „Biały Dworek nad Morzem Polskim” Oficerów Korpusu Sanitarnego Okręgu Korpusu VIII*, Toruń 1927.

1927 r. na stanowisko prezesa został wybrany ppłk Gilewicz. Miesiąc później minister spraw wojskowych marsz. Józef Piłsudski przydzielił należący do Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego teren pod budowę domu w Cetniewie oraz przydzielił na potrzeby Stowarzyszenia kwotę 4177 zł<sup>3</sup>.

### „Biały Dworek” w Cetniewie

Przydzielone przez ministra spraw wojskowych pieniądze wykorzystano na sfinansowanie prac projektowych. Koszt budowy sezonowego domu wypoczynkowego wraz z jego urządzeniem miał wynosić 39 tys. zł.

Dnia 16 grudnia 1927 r. gen. Berbecki wydał rozkaz nr 50. W ogłoszeniu dołączonym do tego dokumentu, informowano, że:

– korpus oficerów służby zdrowia okręgu toruńskiego przystępuje do budowy sezonowego domu wypoczynkowego w Cetniewie i w tym celu założył stosowne Stowarzyszenie;

– projektowany dom zostanie otwarty 1 lipca 1928 r. Będzie miał 18 pokoi jedno-, dwu- i trzysobowych dla 24 osób. Każdego roku od 30 czerwca do 1 września będą realizowane trzy trzytygodniowe turnusy wypoczynkowe;

– do kupienia są 64 udziały. Właściciel jednego z nich będzie mógł przebywać indywidualnie każdego roku nad morzem 21 dni, opłacając tylko koszty obsługi i prania bielizny pościelowej w wysokości nie więcej niż 1 zł dziennie;

– wykupienie jednego udziału będzie upoważniało rodzinę dwuosobową do pobytu w ośrodku przez 11 dni, trzysobową – 7 dni. W razie korzystania z domu co 2 lata limity miały być dwukrotnie większe. Poza sezonem letnim (lipiec–sierpień) korzystanie z pokoi „Białego Dworku” będzie możliwe za zgodą Zarządu Stowarzyszenia;

– koszt jednego udziału wynosi 350 zł, płatnych w ratach miesięcznych w wysokości od 17 do 35 zł, w zależności od dochodów oficera w poszczególnych miesiącach. Udział był własnością oficera, względnie jego żony, a po ich śmierci mógł być odstąpiony Zarządowi, który musiał zwrócić spadkobiercom wartość udziału pomniejszoną o koszty amortyzacji;

– do 15 grudnia 1927 r. każdy udziałowiec powinien wpłacić przeciętnie 87,5 zł. Na dzień ukazania się rozkazu do dyspozycji oficerów pozostawało jeszcze 9 udziałów, które mogli kupić oficerowie innych korpusów. Musieli oni jednak do 1 maja 1928 r. uregulować spłatę udziałów, aby dorównać członkom Stowarzyszenia, którzy spłatę rat rozpoczęli 1 września 1927 r.;

– Zarząd Stowarzyszenia zastrzega sobie prawo przyjmowania nowych członków zgodnie ze statutem, podczas głosowania. Zgłoszenia chęci kupna udziałów należy kierować do ppłk. Gilewicza<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Z. Gilewicz, *Biały dworek*, Toruń 1928, s. 6.

<sup>4</sup> Ogłoszenie zamieszczone w rozkazie dowódcy Okręgu Korpusu VIII Toruń nr 50, z 16 XII 1927 r. Centralne Archiwum Wojskowe (dalej – CAW), Rozkaz dowódcy Okręgu Korpusu VIII

Wkrótce wszystkie udziały sprzedano, a ppłk Gilewicz otrzymał przydział służbowy na stanowisko szefa sanitarnego Okręgu Korpusu VIII Toruń.

Budowy „Białego Dworku” (często nazywanego też „Białym Domkiem”) nie udało się zakończyć w terminie wyznaczonym przez dowódcę okręgu. Pierwsi wczasowicze zamieszkali w nim dopiero latem 1929 r. Powstał jednopiętrowy drewniany budynek pomalowany na biało, w stylu dworu polskiego o bardzo wysokim dachu. W części środkowej stromego poddasza usytuowano 2 pokoje. Na parterze znajdowały się 2 dość obszerne kuchnie. W jednym czasie w budynku, położonym 200 m od morza, mogły zamieszkać 24 osoby.

Szybko wzniesiony oficerski dom wypoczynkowy stał się chlubą okręgu pomorskiego, a Stowarzyszenie nazywano kooperatywą lekarzy wojskowych. „Biały Dworek” przyjeżdżali oglądać przedstawiciele innych korpusów wojskowych. Miał on ważne znaczenie propagandowe. Wybudowany został na niedawno odzyskanym przez Polskę wybrzeżu, stylem architektonicznym nawiązywał do tradycji dworców ziemiańskich, utożsamianych przez wieki z walką o wszystko co polskie. Symboliczny był też jego kolor korespondujący z bielą fartuchów pracowników służby sanitarnej.

Nie bez znaczenia było również to, że pierwszy wojskowy dom wypoczynkowy zbudowało środowisko lekarskie. W armii II Rzeczypospolitej to lekarze byli odpowiedzialni za poprawę stanu zdrowia kadry i żołnierzy. A stan ten nie był najlepszy. Największym problemem były choroby płuc. Sytuacja zdrowotna żołnierzy zawodowych zaczęła się poprawiać dopiero po roku 1927, a więc w czasie, kiedy podjęto trud budowy pierwszych wojskowych domów wypoczynkowych<sup>5</sup>. Nowo otwarta placówka bardzo dobrze spełniała swoje zadania. Każdego roku przebywało w niej ok. 120 osób. W miesiącach letnich pokoje były w 100% zajęte. Wczasowicze chwalili kuchnię prowadzoną przez Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa”.

### **Powstanie i zadania Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych dla Upamiętnienia Dziesięciolecia Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej**

Powstanie Oficerskiego Domu Wypoczynkowego (ODW) w Cetniewie było więc pierwszą w Wojsku Polskim skuteczną odpowiedzią na wspomniany okólnik gen. Konarzewskiego. Po niej pojawiły się kolejne inicjatywy związane ze zbliżającą się 10. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. 19 stycznia 1928 r. w Ministerstwie Spraw Wojskowych odbyła się konferencja prasowa poświęcona konieczności zapewnienia kadrze oficerskiej Wojska Polskiego zorganizowanego wypoczynku<sup>6</sup>. Budowa wojskowych domów wypoczynkowych w miejscowościach sanatoryjnych miała być elementem walki o zdrowie kadry i członków jej rodzin. Docelowo planowano wybudowanie

Toruń nr 50, z 16 XII 1927 r., „Dziennik Rozkazów DOK VIII”.

<sup>5</sup> *Wojskowa Służba Zdrowia za okres ostatnich pięciu lat*, „Polska Zbrojna” 1931, nr 77, s. 20.

<sup>6</sup> *Dzięki inicjatywie szefa Departamentu Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskowych powstają domy wypoczynkowe dla oficerów w uzdrowiskach*, *ibidem* 1928, nr 19, s. 3.

przynajmniej jednego domu wypoczynkowego dla każdego okręgu korpusu, Korpusu Ochrony Pogranicza i Marynarki Wojennej, czyli co najmniej 12 oficerskich domów wypoczynkowych. W pierwszej kolejności miały powstać sezonowe ośrodki wypoczynkowe w Zaleszczykach i Cetniewie. Zakładano, że głównym źródłem finansowania będą comiesięczne składki oficerów, uzależnione od dochodów. Obecni na spotkaniu dziennikarze zostali poinformowani, że powołano już specjalną komisję, która miała do lipca 1928 r. opracować stosowne dokumenty formalno-prawne. Przewodniczącym komisji został gen. Ferdynand Zarzycki, zastępca I wiceministra spraw wojskowych. Komisja dzieliła się na dwie podkomisje. Pierwsza, kierowana przez sprowadzonego z Torunia ppłk. Gilewicza, opracowywała statut nowego stowarzyszenia; druga, pod przewodnictwem inż. Henryka Wielińskiego, pracowała nad rozwiązaniami budowlanymi<sup>7</sup>.

Dnia 14 grudnia 1928 r. gen. Konarzewski, I wiceminister i szef administracji armii podpisał opracowany przez komisję Gilewicza „Statut Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych dla Upamiętnienia Dziesięciolecia Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej”. W art. 2 zapisano: *zadaniem fundacji jest budowa, dzierżawienie, nabywanie i prowadzenie domów wypoczynkowych dla oficerów i ich rodzin, w których mogliby spędzać czas urlopów w lepszych warunkach klimatycznych i mieszkaniowych*<sup>8</sup>. Zgodnie ze statutem członkowie Fundacji byli zobowiązani do wnoszenia comiesięcznych składek w wysokości: generał – 5 zł, pułkownik – 3 zł, podpułkownik i major – 2 zł, kapitan i porucznik – 1 zł<sup>9</sup>. Członkami organizacji mogli być wszyscy oficerowie służby czynnej oraz oficerowie przeniesieni w stan spoczynku, jeżeli wcześniej byli jej członkami.

Pracą Fundacji kierowała Rada Zarządzająca, licząca 12 osób z MSWojsk. Jej przewodniczącym był I wiceminister. Organem wykonawczym Rady Zarządzającej był 9-osobowy Centralny Komitet Wykonawczy (CKW)<sup>10</sup>. Jego pierwszym przewodniczącym został gen. Zarzycki. Centralny Komitet Wykonawczy realizował swoje zadania przez sekretariat i okręgowe komitety Fundacji utworzone przy dowództwach okręgów korpusów, Korpusie Ochrony Pogranicza i Marynarce Wojennej. Przewodniczącymi komitetów okręgowych byli dowódcy tych okręgów bądź wyznaczeni przez nich oficerowie starsi. Komitety okręgowe miały sprawować bezpośredni nadzór nad domami wypoczynkowymi działającymi na terenie danego

<sup>7</sup> *Nad morzem i w górach będą wypoczywać oficerowie*, *ibidem*, nr 22, s. 9.

<sup>8</sup> CAW, Akta szefa Sztabu Głównego Ministerstwa Spraw Wojskowych (dalej – SG MSWojsk), sygn. I.303.1.13, Statut Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych dla Upamiętnienia Dziesięciolecia Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

<sup>9</sup> Podstawą prawną do egzekwowania składek były dwa rozkazy ministra spraw wojskowych z 1929 r. W pierwszym („Dziennik Rozkazów Ministra Spraw Wojskowych” 1929, nr 17, poz. 170) zapisano, że w terminie do 10 dnia każdego miesiąca składki należy przekazać na konto PKO nr 19835 w Warszawie, a miesięczne wykazy wpłacających przesłać w tym samym terminie pod adres MSWojsk. W drugim rozkazie (*ibidem*, nr 18, poz. 181) upoważniono płatników jednostek wojskowych do potrącania każdego pierwszego dnia miesiąca ustalonych kwot.

<sup>10</sup> CAW, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Regulamin Rady Zarządzającej Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych.

okręgu korpusu. Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu Fundacji ODW bezpośrednio podlegały główne komisje: Administracyjno-Budżetowa, Budowlana, Kwaterunkowa i Propagandowa<sup>11</sup>.

Podstawą działania zarówno Rady Zarządzającej, Centralnego Komitetu Wykonawczego, jak i komitetów okręgowych oraz głównych komisji były specjalnie dla nich opracowane regulaminy, zatwierdzone przez wiceministra spraw wojskowych. Niezależnie od działań Komisji Propagandowej oficjalne komunikaty o działalności Fundacji miały być ogłaszane w „Dzienniku Rozkazów Ministra Spraw Wojskowych”. Rada Zarządzająca, CKW oraz komitety okręgowe składały sprawozdania z działalności ministrowi spraw wojskowych. Najważniejszym dokumentem dla wszystkich wojskowych był wspomniany „Statut Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych dla Upamiętnienia Dziesięciolecia Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>12</sup>. Wcześniej, 19 kwietnia 1929 r., I wiceminister spraw wojskowych wysłał do dowódców wojskowych pismo, w którym zobowiązał ich do rozpropagowania działalności nowo powstającej Fundacji<sup>13</sup>. Rozkazy o podobnej treści wydali też inni dowódcy wojskowych jednostek organizacyjnych.

Liczba członków Fundacji systematycznie wzrastała. O ile latem 1929 r. należało do niej ok. 6500 osób (39% spośród 16 665 oficerów), o tyle 31 grudnia 1932 r. było już 15 303 oficerów, z czego aż 4062 żołnierzy pracowało w okręgu warszawskim i instytucjach centralnych MSWojsk<sup>14</sup>. Co prawda oficjalnie przynależność do Fundacji była dobrowolna, ale MSWojsk robiło bardzo wiele, aby skłonić oficerów do podpisywania deklaracji członkowskich<sup>15</sup>. Od roku 1937, zgodnie z rozkazem ministra spraw wojskowych, przynależność do Fundacji była obowiązkowa.

### **Oficerski Dom Wypoczynkowy w Zaleszczykach**

Najwcześniej przystąpiono do budowy sezonowego domu wypoczynkowego w Zaleszczykach, na obszarze Okręgu Korpusu nr VI<sup>16</sup>. Wokół Zaleszczyk, położonych nad uroczymi zakolami Dniestru, rozciągały się największe w II RP plantacje moreli i winogron. Nic też dziwnego, że miejscowość tę nazywano miastem słońca, sadów i winnic. Budowa oficerskiego domu wypoczynkowego w tym mieście była ważna także ze względów politycznych. W powiecie zaleszczyckim mieszkało bowiem znacznie więcej Rusinów niż Polaków. Zorganizowanie tu tak ważnej

<sup>11</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie Centralnego Komitetu Wykonawczego Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych z działalności za rok 1929/1930, Warszawa 1931.

<sup>12</sup> „Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1929, nr 18, poz. 181.

<sup>13</sup> CAW, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Pismo I wiceministra spraw wojskowych do dowódców okręgów korpusów, z 19 IV 1929 r.

<sup>14</sup> *Ibidem*, Akta Komitetu Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych (dalej – KF ODW), sygn. I.391.54.2, Stan członków Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych na 1 I 1933 r.

<sup>15</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Pismo przewodniczącego Centralnego Komitetu Wykonawczego Fundacji ODW do dowódców okręgów korpusów, z 28 III 1931 r.

<sup>16</sup> *Oficerskie domy wypoczynkowe*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 135, s. 4.

instytucji było więc formą umacniania na tym terenie żywiołu polskiego. Argument ten wielokrotnie pojawiał się w oficjalnych dokumentach Fundacji<sup>17</sup>.

Lokalizacja domu wypoczynkowego w Zaleszczykach była też w pełni uzasadniona ekonomicznie. W bezpośrednim sąsiedztwie miasta wojsko miało własny teren, na którym w 1924 r. urządzono strażnicę, obsadzoną przez szwadron Korpusu Ochrony Pogranicza. Strażnica KOP mieściła się w poaustriackich koszarach, gdzie stacjonował też 6 batalion Szkoły Piechoty Rezerwy. Teren zajmowany przez wojsko miał powierzchnię 2,54 ha<sup>18</sup>. Pod koniec 1928 r. zapadła decyzja o przeniesieniu batalionu, a zwolnione 3 jednopiętrowe murowane budynki przejęła Fundacja ODW. Dwa z nich miały pełnić funkcje mieszkalne, w trzecim planowano urządzić kasyno. W kolejnych tygodniach przekazywano Fundacji następne budynki koszarowe. W sumie Fundacja otrzymała 8 budynków o wartości 509 tys. zł, mogących pomieścić 160 osób<sup>19</sup>.

Przenoszenie batalionu trwało do kwietnia 1929 r. Żeby jeszcze w tym roku przyjąć wczasowiczów, w maju–czerwcu 1929 r. przeprowadzono prowizoryczny remont głównego budynku koszarowego, w którym przygotowano 27 dwuosobowych pokoi. Dzięki temu 15 lipca udało się uruchomić turnus, który zakończył się zgodnie z planem 31 sierpnia 1929 r. Z wczasów skorzystało 71 osób, w tym 25 oficerów, 31 żon oficerów i 15 dzieci<sup>20</sup>. Wprawdzie budynek mógł pomieścić 54 łóżka, ale 4 czerwca 1929 r. CKW na posiedzeniu w Warszawie zezwolił na dostawianie w pokojach tzw. łóżek składanych<sup>21</sup>. W ośrodku był zatrudniony lekarz. Administratorem ośrodka był mjr w st. sp. Jan Czekanowski<sup>22</sup>.

Latem 1929 r. utrzymanie ośrodka kosztowało 6967 zł, wpływy zaś do kasy wyniosły nieco ponad 6 tys. zł. W sumie do końca sezonu 1929 r. z zaleszczyckiego domu wypoczynkowego skorzystało 86 letników, w tym 36 oficerów, 34 żony oficerów i 16 dzieci. Ogółem odnotowano 1718 osobodni. Wczasowicze byli zaprowiantowani w miejscowym kasynie, a dzienny koszt pobytu w ośrodku wyliczono na 4 zł dla osoby dorosłej i 2 zł dla dziecka. Niestety, koszty utrzymania ODW za cały rok 1929 r. były wyższe od wpływów o 20 072 zł<sup>23</sup>.

W tym samym czasie były remontowane 3 inne budynki, które miały być gotowe do rozpoczęcia inauguracyjnego turnusu w następnym roku<sup>24</sup>. Pierwszych gości planowano

<sup>17</sup> CAW, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.1, I.391.54.2.

<sup>18</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Sprawozdanie Centralnego Komitetu Wykonawczego Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych z działalności za rok 1930.

<sup>19</sup> *Sprawozdanie Centralnego Komitetu Wykonawczego Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych z działalności za rok 1929/1930*, Warszawa 1931, s. 15.

<sup>20</sup> *Oficerskie domy wypoczynkowe*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 305, s. 4.

<sup>21</sup> *Fundacja Oficerskich Domów Wypoczynkowych*, *ibidem*, nr 166, s. 4.

<sup>22</sup> CAW, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.1, Sprawozdanie z działalności Centralnego Komitetu Fundacji za rok 1929.

<sup>23</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.300.1.13, Sprawozdanie Okręgowego Komitetu Fundacji DOK VI Lwów za rok 1929.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

przyjąć 15 maja 1930 r. W trosce o dotrzymanie terminu CKW 27 lutego 1930 r. wysłał na rekonesans do Zaleszczyk swojego przedstawiciela Stanisława Czarkowskiego, radcę Departamentu Sanitarnego MSWojsk. Pięć dni później przedstawił on kierownictwu resortu sprawozdanie. Napisał w nim, że w czasie jego wizyty wykonywano prace malarskie i stolarskie w budynku koszarowym nr IV. W budynku tym były 52 pokoje, w których można zakwaterować 104 osoby. W większości pokoi wymieniono drzwi i podłogi. Na ukończeniu były prace wodociągowo-kanalizacyjne. W pomieszczeniach przylegających do łazienek zamontowano umywalki z zimną i ciepłą wodą. Do ODW należał też budynek nr III, zwany rodzinnym. Na parterze i I piętrze miał on 16 pokoi i 8 przedpokoi. W budynku były wyodrębnione 2 dwupokojowe mieszkania z kuchnią oraz 2 tzw. pokoje kawalerskie z kuchniami. W obiekcie brakowało instalacji wodno-kanalizacyjnej. Można było w nim pomieścić 32–40 łózek. Prace remontowe w tym budynku miały rozpocząć się dopiero po ustąpieniu mrozów<sup>25</sup>.

Znacznie większe tempo robót budowlanych było w jednopiętrowym kasynie, czyli budynku nr II. Stanisław Czarkowski relacjonował: *Budynek jest w całkowitej przebudowie według przyjętego planu. Roboty murarskie są na ukończeniu, pozostaje tynkowanie, prace malarskie i stolarskie. Do wielkiej jadalni na pierwszym piętrze potrzebne są dwa duże żyrandole i dziewięć kinkietów. Kuchnia zakupiona. Ustawienie jej nastąpi 15 kwietnia 1930 roku. Całość wygląda solidnie i spodziewać się należy, że budynek ten wypadnie korzystnie. Sala jadalna (balowa) przedstawia się imponująco. Otwarcie budynku planuje się na 1 maja 1930 roku*<sup>26</sup>.

Czwartym budynkiem przekazany Fundacji był jednopiętrowy blok mieszkalny po wartowni i areszcie. Było w nim 19 pokoi jednoosobowych i 3 dwuosobowe, a także pokoje dla lekarza i fryzjera. W budynku podłączono kanalizację. Dom wypoczynkowy w Zaleszczykach miał gospodarstwo ogrodniczo-warzywne, m.in.: ogród morelowy (40 drzewek), sad (52 jabłonie), ogród warzywny (2 ha), szklarnię oraz park o powierzchni 4260 m<sup>2</sup>. Własnością wojska była też krowa, 2 konie, 26 gęsi i 29 kur<sup>27</sup>. Wartość ośrodka po przeprowadzonym remoncie wzrosła do 663 800 zł<sup>28</sup>.

„Polska Zbrojna” w numerze z 25 kwietnia 1930 r. opublikowała artykuł poświęcony tematyce turystyczno-krajoznawczej pozostającej w kręgu zainteresowania zaleszczyckiej placówki<sup>29</sup>. Uroczyste otwarcie Oficerskiego Domu Wypoczynkowego w Zaleszczykach odbyło się w niedzielę 8 maja 1930 r. W skład zespołu wypoczynkowego wchodziły 3 obiekty: budynek koszarowy, budynek po wartowni i areszcie oraz kasyno. Zrezygnowano z budynku nr III, w którym nie było instalacji wodno-kanalizacyjnej. W ośrodku w jednym czasie mogło przebywać 160 osób.

<sup>25</sup> *Ibidem*, sygn. I.391.54.2, Akta KF ODW, Sprawozdanie Stanisława Czarkowskiego wysłane do Centralnego Komitetu Wykonawczego Fundacji, z 4 III 1929 r., s. 1.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>28</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Sprawozdanie Centralnego Komitetu Wykonawczego Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych z działalności za rok 1930.

<sup>29</sup> *Oficerski Dom Wypoczynkowy w Zaleszczykach*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 112, s. 4.



Z okazji otwarcia pierwszego w Polsce centralnego oficerskiego domu wypoczynkowego do udekorowanych biało-czerwonymi flagami Zaleszczyk przybyło wielu oficjalnych gości, m.in. gen. Daniel Konarzewski. Na stacji kolejowej przybyłych powitał wojewoda tarnopolski Kazimierz Moszyński, władze cywilne miasta oraz szwadron KOP z orkiestrą. Budynki poświęcił miejscowy proboszcz ks. Jan Adamski. Po zakończeniu części oficjalnej goście z Warszawy i Lwowa odbyli spacer po Zaleszczykach. Uroczystości zakończył uroczysty obiad w niedawno wyremontowanym kasynie oficerskim. Były toasty i patriotyczne przemówienia<sup>30</sup>.

W „Polsce Zbrojnej” napisano: *W Zaleszczykach jest możliwość robienia wycieczek po przepięknych okolicach. Jest czas na plażowanie i kąpiel w Dniestrze. Istnieje możliwość przechodzenia z przepustkami na stronę rumuńską, ułatwiona dzięki nowemu rozkładowi jazdy główną arterią kolejową Bukareszt–Lwów–Warszawa. Trzeba zachęcić jak najszersze rzesze rodzin oficerskich do odwiedzenia Zaleszczyk*<sup>31</sup>. Ze sprawozdania sporządzonego przez wojskowych można się dowiedzieć, że w 1930 r. kierownictwo zaleszczyckiego ODW zorganizowało 8 wycieczek<sup>32</sup>.

Ponieważ zaleszczycki ośrodek był pierwszym tego typu w wojsku, więc poświęcono mu bardzo dużo uwagi. Należy podkreślić, że działaniom polityczno-propagandowym nie towarzyszyły profesjonalne akcje reklamowe. Dopiero kilka tygodni po uroczystym otwarciu placówki w rozkazach niektórych dowódców okręgów korpusów ukazały się komunikaty o możliwościach turystycznych zaleszczyckiego ODW. Najpełniejszą informację zamieszczono w rozkazie dowódcy Okręgu Korpusu nr IV, z 7 maja 1930 r. Napisano w nim m.in.: *W roku 1930 oddano do użytku członkom fundacji i ich rodzinom Oficerski Dom Wypoczynkowy w Zaleszczykach. Są to trzy pawilony mieszkalne, obejmujące ogółem 160 miejsc oraz budynek kasyna z dużą salą. Oświetlenie elektryczne, wodociągi i kanalizacja – ukończone. Wyjeżdżając należy zabrać ze sobą poduszki. Wskazane jest posiadanie przez oficerów cywilnego ubrania ze względu na częste wycieczki na teren Rumunii. Należy też zabrać ubranie sportowe, ze względu na urządzane tu przedsięwzięcia rekreacyjne*<sup>33</sup>.

Goście zaleszczyckiego ODW mogli korzystać z 2 plaż nad Dniestrem, wypożyczalni sprzętu wodnego (łódzie, kajaki itp.), kortu tenisowego, biblioteki z czytelnią, fortepianu, patefonu, hamaków, leżaków, kręgielni i stołu do ping-ponga. Organizowano też dla nich zabawy taneczne, koncerty miejscowej orkiestry wojskowej, festyny rekreacyjno-sportowe i wiele wycieczek.

Ewentualnych gości zaleszczyckiego ośrodka najbardziej interesowały koszty pobytu. Można przyjąć, że były one niewielkie, 3–4 zł za dzień pobytu. W placówkach cywilnych ceny podobnej usługi wynosiły od 8 do 9 zł. Wiele informacji

<sup>30</sup> *Poświęcenie oficerskiego domu wypoczynkowego w Zaleszczykach, ibidem*, nr 143, s. 3.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> CAW, Akta Departamentu Budownictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych (dalej – DB MSWojsk), sygn. I.300.63.175, Wykaz statystyczny ruchu letników w 1930 r. w Zaleszczykach.

<sup>33</sup> *Ibidem*, Rozkaz Dowódcy Okręgu Korpusu IV Łódź, nr 15, pkt 8, z 7 maja 1930 r.

na temat funkcjonowania placówki w początkowym okresie dostarcza „Wykaz statystyczny ruchu letników w Zaleszczykach w 1930 roku”. Wynika z niego, że w tymże roku ODW odwiedziło 525 osób, w tym 147 dzieci<sup>34</sup>; jego możliwości zostały wykorzystane tylko w 70%<sup>35</sup>.

Dla wypoczywających w ODW w Zaleszczykach organizowano wycieczki m.in. do: Czerwonogrodu, Okopów Świętej Trójcy, na Holihrody, do grot w Krzywce i do Rumunii. Ponieważ ośrodek nie miał własnego autokaru, więc odbywano je koleją lub wynajętym środkiem transportu.

W roku budżetowym 1931–1932 (rozpoczął się 1 kwietnia i kończył 31 marca) na pracę remontowe i inwestycyjne wydano 102 773 zł<sup>36</sup>. Na przygotowanie do sezonu 1932–1933 wydano 67 600 zł<sup>37</sup>. W kolejnych latach na rozbudowę ośrodka w Zaleszczykach przeznaczano już mniejsze kwoty. W roku budżetowym 1935/1936 – 41 152 zł<sup>38</sup>, a w 1936/1937 – 24 442 zł<sup>39</sup>.

Zmieniał się także czas trwania turnusów. W 1932 i 1933 r. pierwszy turnus trwał od 15 maja do 30 czerwca (klimatyczny), drugi – od 3 do 31 lipca (kąpielowy), trzeci – od 3 do 31 sierpnia (morelowy), czwarty – od 3 września do 15 października (klimatyczno-owocowy)<sup>40</sup>.

Na pierwszym turnusie przebywało 20 osób dorosłych i 3 dzieci, na drugim – 213 osób dorosłych i 54 dzieci, na trzecim – 203 osoby dorosłe i 605 dzieci, na ostatnim tylko 5 osób<sup>41</sup>. Nic też dziwnego, że począwszy od 1934 r. organizowano już tylko 3 turnusy: pierwszy – od 15 maja do 15 czerwca, drugi – od 16 czerwca do 15 sierpnia, i trzeci – od 16 sierpnia do 15 października<sup>42</sup>.

O zaletach zaleszczyckiego ODW bardzo często pisano na łamach prasy regionalnej. Na przykład latem 1931 r. artykuł w „Gazecie Handlowej” kończyło zdanie: *ODW jest zakładem na miarę prawdziwie europejską*<sup>43</sup>.

Ostatni epizod w historii ODW w Zaleszczykach związany jest z wrześniem 1939 r. Szosą zaleszczycką wiodła trasa ewakuacji sporej części jednostek Wojska Polskiego do Rumunii. Korzystali z niej także uchodźcy cywilni. Dla wielu

<sup>34</sup> CAW, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.300.1.13, Wykaz statystyczny ruchu letników w Zaleszczykach w 1930 r.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie Centralnego Komitetu Wykonawczego Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych z działalności za rok 1931/1932, Warszawa 1933.

<sup>37</sup> *Ibidem*, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.2, Preliminarz Fundacji ODW na okres budżetowy 1932/1933.

<sup>38</sup> *Ibidem*, Preliminarz Fundacji ODW na okres budżetowy 1935/1936.

<sup>39</sup> *Ibidem*, Preliminarz CKW Fundacji ODW na okres budżetowy 1936/1937.

<sup>40</sup> *Gdzie spędzić letni wypoczynek. Oficerski Dom Wypoczynkowy w Zaleszczykach. Sezon 1932 – od 15 maja do 15 października*, „Polska Zbrojna” 1932, nr 115, s. 5.

<sup>41</sup> CAW, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.63, Wykorzystanie miejsc w ODW Zaleszczyki.

<sup>42</sup> *Ibidem*, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.2, Plakaty informacyjne Oficerskiego Domu Wypoczynkowego w Zaleszczykach z lat 1934–1935.

<sup>43</sup> *Oficerski Dom Wypoczynkowy*, „Gazeta Handlowa” 1931, nr 141, s. 2.

przebywanie w budynkach Oficerskiego Domu Wypoczynkowego w Zaleszczykach było wówczas ostatnim wspomnieniem ojczyzny. Po nim nastąpił długi okres tułaczki.

### Oficerski Dom Wypoczynkowy w Cetniewie

Równocześnie z organizowaniem ODW w Zaleszczykach trwały prace nad utworzeniem takiej samej placówki w Cetniewie, w pobliżu Władysławowa. Na plakatach informowano, że najłatwiej dojechać tam pociągiem, *wysiadając na stacji Hallerowo, poczta Nowa Wieś*<sup>44</sup>. Stacja kolejowa była oddalona od ośrodka zaledwie o 300 m.

Decyzja o zorganizowaniu ośrodka w Cetniewie zapadła na posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego Fundacji ODW 4 czerwca 1929 r.<sup>45</sup>. Niezależnie od walorów klimatycznych na decyzję kierownictwa Fundacji wpłynęły także inne czynniki. Uzyskanie w 1920 r. przez Polskę dostępu do morza oraz budowę od 1926 r. Gdyni z portami handlowym i wojennym uznano w kraju za wydarzenia ogromnej wagi. Nic też dziwnego, że poświęcano im bardzo wiele miejsca zarówno w pracy wychowawczej z młodzieżą, jak i propagandowej. Nie bez znaczenia była działalność założonej w 1918 r. Ligi Morskiej i Kolonialnej, która m.in. rokrocznie organizowała „Dni Morza”. Utworzenie nadmorskiego ośrodka wypoczynkowego dla oficerów dobrze wpisywało się w ten ogólnonarodowy program rozbudzania patriotyzmu morskiego wśród Polaków.

Oficerski Dom Wypoczynkowy w Cetniewie miał powstać na terenie administrowanym przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego (PUWF) i Przystosobienia Wojskowego (PW)<sup>46</sup>, który od 1927 r. organizował tu wojskowe obozy dla młodzieży szkolnej i organizacji paramilitarnych<sup>47</sup>. W centrum ośrodka był niewielki, jednopiętrowy murowany budynek, w którym było m.in. kasyno. Zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wojskowych z kwietnia 1929 r. PUWF i PW miał przekazać bez żadnych zobowiązań Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych budynek wraz z działką o powierzchni 2,9 ha i półtorahektarową plażą<sup>48</sup>. Nowo powstający ODW z jednej strony sąsiedował z opisanym wcześniej „Białym Dworkiem”, z drugiej, z powstałym w 1927 r. letnim ośrodkiem wypoczynkowym Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” DOK VIII Toruń (tworzyły go 4 baraki wykonane z blachy falistej).

Pierwsi wczasowicze mieli być w Cetniewie przyjęci już 15 lipca 1929 r. Dokonano nawet podziału miejsc na poszczególne okręgi wojskowe<sup>49</sup>. Szybko

<sup>44</sup> *Oficerskie domy wypoczynkowe w DOK VIII (Toruń)*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 120, s. 5.

<sup>45</sup> CAW, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Sprawozdanie z działalności CKW Fundacji ODW za rok 1929.

<sup>46</sup> *Ibidem*, Akta dowództwa Okręgu Korpusu VIII Toruń, sygn. 371.8.424, Mapa zagospodarowania przestrzennego Cetniewa i okolic (z opisem).

<sup>47</sup> *Ibidem*, Akta Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego, sygn. I.300.69.59, Ocena akcji obozowej dla młodzieży w roku 1929.

<sup>48</sup> *Ibidem*, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.2, Sprawozdanie CKW Fundacji ODW z działalności za rok 1929/1930, Warszawa 1931.

<sup>49</sup> *Ibidem*, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Protokół z pierwszego posiedzenia CKW

okazało się, że były to ustalenia nierealne. Podjęto jednak próbę przygotowania ośrodka w ciągu 7 tygodni. Do Cetniewa miały być przewiezione trzy niewielkie jednopiętrowe domki z jednostki wojskowej na Westerplatte, pełniące do tej pory funkcje obiektów administracyjno-magazynowych. Podstawą ich konstrukcji był tzw. mur pruski (drewniany system szkieletowy wypełniony cegłą i gliną). Na przeniesienie budynków i przystosowanie ich do funkcji mieszkalnych w preliminarzu budżetowym zaplanowano 8 tys. zł<sup>50</sup>.

Ustawianie obiektów w nowym miejscu trwało do końca 1929 r., a koszt całej operacji przekroczył 10 tys. zł. Budynek stały na otwartej, nieosłoniętej lasem przestrzeni, w bezpośrednim sąsiedztwie morza<sup>51</sup>. W październiku 1929 r. ośrodek odwiedził płk Michał Grossek, specjalny wysłannik CKW Fundacji ODW. W notatce służbowej napisał on m.in.: *Wystawione 3 jednopiętrowe domy wypoczynkowe zarówno pod względem bliskości morza, jak i ze względu na zupełnie wystarczające ich wyposażenie w sprzęt kwatermistrzowski robią zupełnie dobre wrażenie. Oczywiście ustępują renomowanym willom, ale stoją wyżej od przeciętnych pomieszczeń letniskowych nad morzem. Zbudowane z pruskiego muru i otynkowane budynki wymagają nieco więcej konserwacji. Nie ma tu jeszcze wodociągów, łazienek i sanitariatów. Jest oświetlenie świeczkowe w pokojach i naftowe na korytarzach<sup>52</sup>*. Informował również, że od 15 czerwca 1929 r. w budynku administracyjnym jest kasyno, które prowadzi Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa” okręgu pomorskiego<sup>53</sup>.

W sprawozdaniu CKW Fundacji z 15 stycznia 1930 r. napisano: *Program budowy zrealizowano w 80%. Wszystkie trzy budynki są ukończone. Pozostały drobne prace malarzkie. Wieża ciśnienia wraz ze zbiornikiem wodociągowym i pompą – ukończona. Podobnie kanalizacja zewnętrzna, z dołem biologicznym. Brak jeszcze kanalizacji wodociągowej i wewnętrznej (trwają prace). Kręgielnia ukończona. Korty rozpoczęte, tj. teren zniwelowany, zwieziono żwir i żużel. Roboty kanalizacyjno-wodociągowe zostały w grudniu 1929 roku odebrane. Frekwencja letników w 1929 roku w ośrodku bardzo znikoma. Poszczególne dowództwa okręgów korpusów nie wykorzystwały przyznanych im miejsc<sup>54</sup>*.

Dnia 25 lutego 1930 r. w Cetniewie przebywała kolejna inspekcja Fundacji. W sprawozdaniu dokładnie opisano stan i wyposażenie wszystkich budynków. W budynku administracyjny mieściły się: mieszkanie administratora, pokój dozorczy, kancelaria i pomieszczenie magazynowe<sup>55</sup>. Przewodniczący inspekcji

---

Fundacji ODW, z 29 IV 1929 r.

<sup>50</sup> *Ibidem*, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.2, Sprawozdanie CKW Fundacji ODW z działalności za rok 1929/1930, Warszawa 1931.

<sup>51</sup> *Ibidem*, Akta szefa DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Sprawozdanie CKW Fundacji ODW za rok 1929.

<sup>52</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.300.1.13, Protokół z inspekcji Cetniewa nad morzem, październik 1929.

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> *Ibidem*, Akta szefa DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Meldunek szefa Budownictwa DOK VIII Toruń do szefa Departamentu Budownictwa MSWojsk, z 15 I 1930 r.

<sup>55</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.300.1.13, Sprawozdanie z inspekcji ODW

płk Karol Masny zauważył także, że w ośrodku znajdują się: 2 komplety szachów, 2 komplety domino, gramofon szafowy z 15 płytami, piłki siatkowe i koszykowe, 2 komplety do krykieta i kręgle (4 kule i 9 figur)<sup>56</sup>. Niewątpliwie świadczy to o trosce władz ośrodka o uatrakcyjnienie pobytu wczasowiczom.

W początkowym okresie ODW w Cetniewie traktowane było przez MSWojsk jako sanatorium wojskowe. W jednym z dokumentów z 1930 r. odnotowano, że w Cetniewie powinny przede wszystkim wypoczywać osoby, którym dokużają: nieżyty dróg oddechowych, osłabienie nerkowe, otyłość, skaza kwasu moczowego, skłonności do przeziębień, niedokrwistość, blednica i przewlekły gościec. W zestawie przeciwwskazań do leczenia w ośrodku znalazły się takie schorzenia, jak: choroby serca, gruźlica płuc, nadmierna wrażliwość układu nerwowego, stany zapalne nerek, cięższe przewlekłe postaci gościa, stany zapalne mięśni i stawów<sup>57</sup>.

Zakładano, że sezon wypoczynkowy w Cetniewie będzie trwał od 15 czerwca do 15 września<sup>58</sup>, podzielony na 3 czterotygodniowe turnusy<sup>59</sup>. Wiosną 1930 r. trzy jednopiętrowe, pomalowane na biało domki: „Mewa”, „Albatros” i „Syrena”, były już przygotowane do przyjęcia gości. W każdym było 15 pokoi dwu- i trzyłóżkowych. Na jednym turnusie w ośrodku mogły wypoczywać 104 osoby. Rozdział miejsc na poszczególne okręgi przedstawiał się następująco: I – 23, II i III – po 10, IV – 3, V i VI – po 11, VII – 4, VIII – 6, IX – 12, X – 6, KOP – 5, i Marynarka Wojenna – 2<sup>60</sup>. Zwraca uwagę mała liczba miejsc przyznana gospodarzowi, tj. okręgowi nr VIII. Zdecydowano tak dlatego, że oficerowie z tego okręgu mogli odpoczywać w „Białym Dworku”.

Uroczyste otwarcie i poświęcenie ośrodka odbyło się w piątek 15 czerwca 1930 r. W ceremonii uczestniczyła kompania honorowa i orkiestra wojskowa<sup>61</sup>. Wysłannik „Polski Zbrojnej” napisał: *Tuż nad brzegiem morskim, na dużym budynku miejscowego kasyna zatknięto biało-czerwony sztandar. Pięknie udekorowano cztery białe budynki. Wokół uroczy bulwar i park. Doprowadzono szosę, zadrzewiono przejścia i zbudowano zejście na piaszczystą plażę*<sup>62</sup>.

Pierwszy sezon w nadmorskim ośrodku wojskowym można było uznać za eksperymentalny. Z meldunków wysyłanych do CKW Fundacji wynika, że dużym zainteresowaniem cieszyły się wycieczki wynajętym autokarem do Gdyni, Pucka i na Hel. Normalne funkcjonowanie ośrodka utrudniał brak elektryczności; wieczorem przypominał on *dywan utkany światłem płonących świec*<sup>63</sup>. Wczasowicze zwracali się do

w Cetniewie dokonanej 25 II 1930 r. w myśl uchwały CKW z 17 II 1930 r.

<sup>56</sup> *Ibidem*.

<sup>57</sup> *Ibidem*, Rozkaz dowódcy Okręgu Korpusu IV Łódź, nr 15, pkt 8, z 7 V 1930 r.

<sup>58</sup> *Fundacja Wojskowych Domów Wypoczynkowych*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 179, s. 4.

<sup>59</sup> *Oficerskie domy wypoczynkowe w DOK VIII...*, s. 4.

<sup>60</sup> *Otwarcie sezonów w oficerskich domach wypoczynkowych*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 101, s. 4.

<sup>61</sup> *Uroczystość poświęcenia oficerskich domów wypoczynkowych w Cetniewie*, *ibidem* 1930, nr 168, s. 5.

<sup>62</sup> *Ibidem*.

<sup>63</sup> CAW, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Życzenia klientów ODW w 1930 r. (dokument sygnowany przez CKW Fundacji).

kierownictwa ośrodka z prośbą o otwarcie sklepu spożywczego, zagwarantowanie środka transportu, ustawienia namiotu dla dzieci i zakontraktowanie orkiestry. Utyskiwano, że Oficerski Dom Wypoczynkowy w Cetniewie jest po prostu za mały. Szczególnym utrudnieniem była niewielka jadalnia oraz bardzo skromne zaplecze kuchenne<sup>64</sup>. Aby zwiększyć liczbę miejsc w ośrodku, jesienią 1930 r. żołnierze 8 pułku saperów przenieśli z sąsiadującego letniego ośrodka wypoczynkowego Stowarzyszenia „Rodziny Wojskowej” DOK VIII wcześniej wspomniane 4 parterowe baraki z blachy falistej i ustawili je na terenie ODW<sup>65</sup>. W każdym z nich było 9 pokoi ze wspólnym węzłem wodno-sanitarnym. W sumie w barakach można było zakwaterować 95 osób<sup>66</sup>. Tym samym ODW w Cetniewie w roku 1931 dysponował 200 miejscami noclegowymi. Ze sprawozdania wynika, że w czerwcu tegoż roku przebywały w nim 72 osoby, w lipcu – 235 osób, a w sierpniu – 114<sup>67</sup>. Przepelnienie ośrodka w środku lata powodowało konieczność zwiększenia i zmodernizowania bazy żywieniowej. Z dokumentacji przechowywanej w Centralnym Archiwum Wojskowym (CAW) wynika, że władze Fundacji już po sezonie 1930 r. były zdecydowane rozbudować istniejącą w Cetniewie bazę kwaterunkową<sup>68</sup>. Na specjalnym posiedzeniu CKW 29 listopada 1930 r. zapadła decyzja o rozpoczęciu budowy nowej jadalni na 200 miejsc z nowoczesnym zapleczem kuchennym oraz przebudowie starego kasyna i przystosowania go do zadań administracyjno-mieszkaniowych. Na obie inwestycje w preliminarzu wydatków przeznaczono 130 tys. zł. W pierwszej kolejności zamierzano wybudować nowe kasyno<sup>69</sup>. Dokumentację jego budowy przygotowali architekci Departamentu Budownictwa MSWojsk. Przetarg odbył się w marcu 1931 r. Miesiąc później rozpoczęły się pierwsze prace. W grudniu 1931 r. przystąpiono do modernizacji starego kasyna. Obie inwestycje zamierzano oddać do użytku na początku sezonu letniego następnego roku<sup>70</sup>.

Jesienią 1932 r. zakończono budowę nowej jadalni na 200 miejsc. Miała ona kształt półokrągłej, drewnianej i oszklonej galerii, umożliwiającej *otworzenie szerokiego widoku na morze, leżące na północy oraz możliwie największego wykorzystania światła słonecznego od wschodu i zachodu*<sup>71</sup>. Obok jadalni mieściła się obszerna szatnia, westybul, 2 pokoje brydżowe, pomieszczenie klubowo-recepcyjne i zaplecze kuchenne<sup>72</sup>.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> *Ibidem*, Pismo szefa Budownictwa DOK VIII Toruń do szefa Departamentu Budownictwa MSWojsk, z 14 XII 1930 r.

<sup>66</sup> *Ibidem*, sygn. I.300.63.178, Dokumentacja techniczna budynków ODW w Cetniewie (z opisem).

<sup>67</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.300.1.13, Sprawozdanie z działalności Fundacji ODW za rok 1931.

<sup>68</sup> *Ibidem*, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.2, Protokół posiedzenia CKW Fundacji ODW 29 XI 1930 r.

<sup>69</sup> *Ibidem*, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Preliminarz Fundacji ODW na okres budżetowy 1931/1932.

<sup>70</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z realizacji programu budowlanego oficerskich domów wypoczynkowych za okres 1931/1932 r.

<sup>71</sup> *Budownictwo wojskowe 1918–1935*, Warszawa 1936, s. 448.

<sup>72</sup> *Ibidem*.

Kilka tygodni później zakończono prace przy rozbudowie starego murowanego kasyna. Na parterze mieściła się recepcja oraz mieszkania dla administratora, stróża i służby kuchennej. Na piętrze było 10 pokoi gościnnych, z czego kilka pełniło funkcje pomieszczeń reprezentacyjnych dla specjalnych gości. Na całej powierzchni płaskiego dachu urządzono taras zabezpieczony dość wysoką balustradą<sup>73</sup>. Wybudowanie pieca do wypieku pieczywa kosztowało Fundację ODW 2 tys. zł<sup>74</sup>.

Bardzo szybko okazało się, że zrealizowane inwestycje w dalszym ciągu nie zaspakająły rosnących oczekiwań gości nadmorskiego ośrodka. W 1933 r. do kompleksu kasynowo-administracyjnego dobudowano za 35 tys. zł drewnianą salę – herbaciarnię<sup>75</sup>. Odbywały się w niej też koncerty wokalnie-muzyczne oraz coraz częściej dancingi. Do herbaciarni przylegały 2 pomieszczenia klubowe, czytelnia, bufet oraz obszerny, kryty taras z otwartym widokiem na morze<sup>76</sup>. Wszystkie budynki ośrodka tworzyły literę „Z”; murowany był w centrum zespołu.

Szybko uznano, że nie ma sensu utrzymywać w Cetniewie dwóch, usytuowanych obok siebie ośrodków, tym bardziej że wszyscy akcjonariusze toruńskiego Stowarzyszenia byli jednocześnie członkami Fundacji ODW. 31 stycznia 1933 r. Fundacja ODW odkupiła od kooperatywy lekarzy wojskowych DOK VIII za 28 tys. zł zbudowany przez nich w 1928 r. „Biały Dworek”<sup>77</sup>. Nie rozwiązało to problemów noclegowych w szczycie sezonu wczasowego.

W sezonie 1933 ośrodek dysponował 257 miejscami, z czego 60 znajdowało się w barakach z blachy falistej. Wartość budynków ośrodka wyceniono na 280 tys. zł<sup>78</sup>. W czerwcu tegoż roku odwiedziły go 62 osoby, w lipcu – 247 osób, w sierpniu – 110<sup>79</sup>. W 1933 r. gościem Oficerskiego Domu Wypoczynkowego w Cetniewie był płk Stefan Grot Rowecki z rodziną. Po latach jego córka napisała: *Całe dni przebywaliśmy nad wodą. Tam, na plaży, budowałam z Tatusiem wspaniałe gmachy z piasku, tunele, fortece. Łowiliśmy rękoma, a potem zakupionymi siatkami rybki, zbierali muszki i wyrzucony po sztormie bursztyn. (...) Atrakcją pobytu nad morzem było zbieranie muszli. Z ochotą czyniły to dzieci, a za ich przykładem również dorośli. (...) W Cetniewie często chodziliśmy autostradą do pobliskiego Lisiego Raju, na rosące tam olbrzymie poziomki. Całe zbocza były nimi obrośnięte. Były słodkie i pachnące i bardzo nam smakowały. Zmęczeni zbieraniem owoców, siadaliśmy na głazach, u wylotu wąwozu. Stał tam obelisk – na pamiątkę wylądowania Zygmunta III Wazy, po jego powrocie ze Szwecji. Patrząc na pomnik i na migocące w słońcu grzbiety fal,*

<sup>73</sup> CAW, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Sprawozdanie z realizacji programu budowlanego Fundacji ODW za okres 1931–1932.

<sup>74</sup> *Ibidem*, Protokół z 41 posiedzenia CKW Fundacji ODW, z 13 X 1932 r.

<sup>75</sup> *Ibidem*, Protokół z 44 posiedzenia CKW Fundacji ODW, z 28 IV 1933 r.

<sup>76</sup> K. Koźmiński, *Cetniewo – ODW*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 222, s. 5.

<sup>77</sup> CAW, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Protokół z 43 posiedzenia CKW Fundacji ODW, z 15 II 1933 r.

<sup>78</sup> *Ibidem*, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.177, Bilans Fundacji ODW na 31 III 1933 r.

<sup>79</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Wykorzystanie miejsc w ODW Cetniewo w 1933 r.

śluchałam jedynej w swoim rodzaju historii polskiego morza. (...) Jeździliśmy na Hel, do Pucka, żeby tam kupić prosto z wędzarni młode węgorze i flądry. Kiedyś pojechaliliśmy do Gdyni, do portu wojennego. Pływałam po basenach motorówką w towarzystwie mojego dawnego tancerza ze Śmiałej, kontradmirała Józefa Unruga. Wtedy zwiedziliśmy okręty wojenne i byłam nawet w prawdziwej łodzi podwodnej<sup>80</sup>. W innym miejscu córka płk. Roweckiego napisała: Raz byliśmy w Gdańsku na wycieczce pań i panów z ODW. Chodziliśmy po starych uliczkach. Podziwiałam dawne patrycjuszowskie domy kupców gdańskich. Siedząc na ławce w parku, wysłuchaliśmy gry organów z katedry oliwskiej. Wychodząc z ogłędzin największego kościoła w Polsce, Najświętszej Marii Panny, miałam przygodę. Szłam na przedzie sama, gdy w pewnej chwili mijala nas grupa butnych młodych chłopaków w brązowych koszulach. Jeden z nich podniósł rękę w charakterystycznym ukłonie i zarwołał: „Heil Hitler!” W pierwszej chwili zgłupiałam, nie wiedząc, co znaczy nie znany wtedy okrzyk, machinalnie odpowiedziałam: „Dzień dobry”. Usłyszał to Ojciec i śmiejąc się poradził mi, żebym w przyszłości na zaczepki (...) odpowiadała: „Wirwat Piłsudski”<sup>81</sup>.

Warto też przywołać fragment wspomnień Franciszka Nadachowskiego, syna przedwojennego oficera Wojska Polskiego, który na swoim blogu internetowym, 10 lipca 2010 r. napisał m.in.: *W wojskowych domach wypoczynkowych panowała atmosfera odrobinę sformalizowana i w tym sensie inna niż w domach należących do rodziny, bo przenosił się do nich pewien element układów personalnych w wojsku. Jednak dzieci i młodzież obchodziło to niewiele. (...) Posiłki w cetniewskim ODW jadło się w obszernej sali z rozległym widokiem na rozciągającą się w dole powierzchnię morza. Szczególnie upodobałem sobie śniadania, na których poznałem po raz pierwszy biały miód akacjowy, podawany do smarowania butek. (...) Zobaczyć morze po raz pierwszy to było dla nas dzieci wielkie przeżycie. W czasie następnych sezonów w ODW w Cetniewie: kąpiele, spacer, zabawy w piasku i inne lokalne atrakcje nieco nam spowszedniały. Ale raz zdarzyło się coś niepowtarzalnego. Po burzy moja siostra znalazła na plaży karatek bursztynu. Potem przez wiele dni laziliśmy wzdłuż brzegu z wzrokiem utkwionym w piasku. Niestety, kolejny bursztyn już nam się nigdy nie trafił*<sup>82</sup>.

W 1935 r. w Cetniewie zbudowano kolejny „biały” domek – „Rybitwę”<sup>83</sup>, a w 1936 r. niewielki budynek gospodarczy i garaże. Wszystkie budynki były drewniane, na kamiennie-ceglanej podmurówce<sup>84</sup>. W 1937 r. ODW otrzymał długo oczekiwane oświetlenie elektryczne. W 1938 r. teren ośrodka ogrodzono, a w „Rybitwie” założono instalację wodno-kanalizacyjną<sup>85</sup>.

<sup>80</sup> I. Rowecka-Mielczarska, *Ojciec. Wspomnienia córki gen. Stefana Grota-Roweckiego*, Warszawa 1985, s. 110–111.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 112.

<sup>82</sup> F. Nadachowski, *Notki autobiograficzne. Nad morzem i nad Czeremoszem*, [www.notkiautobiograficzne.blogspot.com/2010/07/nad-morzem-i-nad-czeremoszem-oba-te.html](http://www.notkiautobiograficzne.blogspot.com/2010/07/nad-morzem-i-nad-czeremoszem-oba-te.html).

<sup>83</sup> *Ibidem*, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.2, Notatka służbowa CKW Fundacji ODW, z 19 IX 1935 r.

<sup>84</sup> *Ibidem*, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Pismo szefa Budownictwa DOK VIII Toruń do szefa Departamentu Budownictwa MSWojsk, z 17 XII 1936 r.

<sup>85</sup> *Ibidem*, sygn. I.300.63.177, Pismo szefa Budownictwa DOK VIII Toruń do dyrektora Departamentu Budownictwa MSWojsk, z 10 I 1938 r.



Warto wspomnieć, że w 1934 r. w Cetniewie, z inicjatywy gen. Wiktora Thomméego, ówczesnego dowódcy okręgu pomorskiego, zamierzano zbudować duży hotel wojskowy – na 4 kondygnacjach (parter i 3 piętra) mało być 105 pokoi dla 280 osób. Projekt ten uwzględniono w preliminarzu budżetowym Fundacji na 1935 r., ale do jego realizacji ostatecznie nie doszło<sup>86</sup>. Wniosek osobiście zablokował gen. Tadeusz Kasprzycki, wiceminister spraw wojskowych, który był zwolennikiem powstającego już planu budowy oficerskiego domu wypoczynkowego w Juracie.

Włodarze Cetniewa robili, co mogli, aby gościom przyjeżdżającym z całej Polski umilić wypoczynek. Na początku 1935 r. w ośrodku zatrudniono lekarza i instruktora kulturalno-oświatowego<sup>87</sup>. Zaangażowano też orkiestrę jazzową 61 pułku piechoty z Bydgoszczy. Zespół przez 3 miesiące koncertował dwa razy dziennie. Była to atrakcja nie tylko dla miejscowych wczasowiczów, ale również dla uczestników obozów nadmorskich, które wokół Cetniewa były rokrocznie organizowane<sup>88</sup>. Od czasu do czasu na cetniewskiej scenie koncertowały też zespoły przyjezdne<sup>89</sup>. W 1935 r. przy plaży, w odległości 150 m od brzegu wzniesiono wieżę do skoków. Do dyspozycji wczasowiczów były kajaki i łódź żaglowa. Bezpieczeństwo kąpeli zagwarantowano przez oznaczenie kąpieliska chorągiewkami i wybudowanie punktu obserwacyjno-ratowniczego<sup>90</sup>.

W lipcu 1937 r. w ośrodku przebywało 266 osób. Wczasowicze bardzo krytycznie oceniali baraki z blachy falistej. W południe przebywanie w nich było po prostu niemożliwe<sup>91</sup>. Niestety, nie udało się ich usunąć do wybuchu II wojny światowej.

### Oficerski Dom Wypoczynkowy w Druskiennikach

Sezonowy ODW urządzono również w Druskiennikach. Miasto znajdowało się na wysokim brzegu Niemna, przy ujściu Rotniczanki, mniej więcej w połowie drogi między Grodnem a Wilnem, tuż przy granicy polsko-litewskiej. Przylegało do niego Jezioro Druskiennickie i połacie gęstego lasu. Administracyjnie Druskienniki należały do powiatu grodzieńskiego województwa białostockiego<sup>92</sup>. Reklamując nadniemeński zdroj, w jednym z tygodników napisano: *Druskienniki są odmienne od normalnego zdrojowiska na Podkarpaciu czy na wybrzeżu. Powietrze ich jest łagodne i miękkie, ulice szerokie, podobne do parkowych alei. Pensjonaty, przypominające altany, leżą w ogrodach zasypanych kwieciami i zielenią*<sup>93</sup>.

<sup>86</sup> *Ibidem*, Preliminarz Fundacji ODW na okres budżetowy 1934/1935.

<sup>87</sup> *Nasze oazy zdrowia i wypoczynku. W Cetniewie na wesoło*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 208, s. 5.

<sup>88</sup> *Ibidem*.

<sup>89</sup> *Ibidem*.

<sup>90</sup> *Ibidem*.

<sup>91</sup> *Nad Bałtykiem pełnia sezonu. W Oficerskim Domu Wypoczynkowym w Cetniewie*, *ibidem* 1937, nr 212, s. 8.

<sup>92</sup> *Wśród lasów Druskiennik*, „Wiarus” 1938, nr 23, s. 691.

<sup>93</sup> *Ibidem*.

Druskienniki promował sam marsz. Józef Piłsudski, który tu bardzo często spędzał urlopy. Miał w nich swoją ulubioną willę „Paganka”, położoną w pobliżu Niemna<sup>94</sup>. Druskiennikami interesowali się też żołnierze Wojska Polskiego. W 1925 r. MSWojsk kupiło tu pensjonat, z zamiarem urządzenia w nim szpitala sezonowego o charakterze sanatoryjnym. W sumie armia nabyła prawie 2-hektarową działkę wraz z kilkoma drewnianymi budynkami na kamiennie-ceglanej podmurówce<sup>95</sup>. Dnia 29 kwietnia 1926 r. minister spraw wojskowych gen. Lucjan Żeligowski wydał rozkaz nr 12, w którym zobowiązywał dowódcę Okręgu Korpusu nr III Grodno do zorganizowania w Druskiennikach szpitala sezonowego jako filii 3 Okręgowego Szpitala w Grodnie. Sanatorium tworzyły 4 budynki mieszkalne, usytuowane na niewielkim wzniesieniu. Odległość ok. 4 km od stacji kolejowej do bramy ośrodka można było przejechać autobusem (bilet kosztował 3,50 zł), który oczekiwał na każdy pociąg przyjeżdżający do Druskiennik<sup>96</sup>. Lecznica miała 40 łóżek dla kuracjuszy w sezonie od 15 maja do 15 września<sup>97</sup>, podzielonym na 4 czterotygodniowe turnusy. Pierwsi kuracjusze przybyli na leczenie już w 1926 r. Od 1928 r. pobyt w szpitalu sezonowym wydłużono do 5 tygodni, a liczbę turnusów zmniejszono do 3<sup>98</sup>.

Mieczysław Januszewski pisał m.in.: *Budynki domu wypoczynkowego mieszczą w sobie 50 pokoi o systemie korytarzowym z werandami, mogące pomieścić jednorazowo około 100 chorych. W bieżącym sezonie przebywa tu około 30 osób. Posiłek wydaje się cztery razy dziennie. Ranny do pokoju, obiad wspólny w jadalni lub na werandzie, podwieczorek w pokojach i kolacja wspólna. W czytelni znajdują się wszystkie krajowe dzienniki i szereg zagranicznych. Poza tym jest tu piękny patefon i radio z głośnikiem, które umilają kuracuszom wieczory. Zainstalowany telefon ma połączenie z centralą międzymiastową, a więc można prowadzić rozmowy w całym kraju. Na podwórzu urządzono plażę z natryskami, gdzie w pogodnych dniach odbywają się kąpiele powietrzno-słoneczne. Jeden z najpiękniejszych budynków, świeżo odrestaurowany, jest w drugim sezonie przeznaczony dla rodzin z dziećmi. Opłata za kurację i wyżywienie, kąpiele, bieliznę i mieszkanie wynosi 5 zł dziennie. W specjalnym budynku znajduje się garaż, mogący pomieścić kilka maszyn. Letnisko ma też strzelnicę<sup>99</sup>.*

Uzupełniając relację wysłannika „Polski Zbrojnej”, należy dodać, że w tym czasie sanatorium miało nowo zakupioną sanitarkę. Służyła ona do przewożenia kuracjuszy ze stacji kolejowej do sanatorium oraz podczas wycieczek turystycznych<sup>100</sup>.

Wykorzystując walory klimatyczno-krajoznawcze Druskiennik i okolicy, CKW Fundacji ODW na posiedzeniu 13 października 1932 r. postanowił urządzić

<sup>94</sup> *Druskienniki – zdrojowisko*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 198, s. 6.

<sup>95</sup> CAW, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Notatka CKW Fundacji ODW, z marca 1931 r.

<sup>96</sup> M. Januszewski, *Garść wrażeń z Druskiennik*, „Polska Zbrojna” 1931, nr 168, s. 4.

<sup>97</sup> Rozkaz ministra spraw wojskowych nr 12, z 29 IV 1926 r., „Dziennik Rozkazów MSWojsk” 1926 r.; CAW Rozkaz dowódcy Okręgu Korpusu III Grodno nr 22, poz. 15, z 19 IV 1926 r.

<sup>98</sup> *Ibidem*, Rozkaz dowódcy Okręgu Korpusu III Grodno nr 13, poz. 13, z 21 IV 1928 r.

<sup>99</sup> *Ibidem*.

<sup>100</sup> *Ibidem*, Rozkaz dowódcy Okręgu Korpusu III Grodno nr 5, poz. 26, z 27 III 1929 r.

tu oficerski dom wypoczynkowy<sup>101</sup>. W tym celu Fundacja odkupiła w grudniu 1932 r. od MSWojsk teren szpitala wraz z budynkami za 155 557 zł, z zamiarem urządzenia tu typowego sezonowego ośrodka wypoczynkowego<sup>102</sup>. Filii okręgowego szpitala w Druskiennikach nie zamierzano jednak całkowicie likwidować. Prawdopodobnie uznano, że utworzony dom wypoczynkowy był zbyt duży w stosunku do potrzeb. Świadczyć o tym może chociażby to, że w czerwcu 1931 r. przebywało w nim zaledwie 30 kuracjuszy<sup>103</sup>. W umowie Fundacja ODW zobowiązała się m.in. do zakupienia w Druskiennikach mniejszego obiektu i odpłatnego wydzierżawienia go Ministerstwu Spraw Wojskowych, na potrzeby jego sanatorium. Zobowiązanie zostało zrealizowane w styczniu 1933 r., kiedy to Fundacja zakupiła za 150 tys. zł stojące obok siebie 2 wille przy ul. Piłsudskiego 15 i 17. Pierwsza należała do rodziny Lewandowskich, druga do Rodziewiczów<sup>104</sup>. Trzy miesiące później do tych budynków przeniesiono wspomniane sanatorium sezonowe MSWojsk. W sumie placówka dysponowała 40 miejscami. Docelowo ich liczba miała wzrosnąć do 100<sup>105</sup>. Wille można było wykorzystywać nie tylko w okresie letnim, co było dodatkową korzyścią. Ministerstwo Spraw Wojskowych za wynajem obu budynków zobowiązało się każdego roku płacić Fundacji kwotę 17 tys. zł<sup>106</sup>. Taki stan rzeczy utrzymał się do wybuchu II wojny światowej.

Gospodarzem nowo pozyskanego oficerskiego domu wypoczynkowego był dowódca Okręgu Korpusu nr III Grodno. On też przeznaczył ponad 10 tys. zł na prace adaptacyjno-porządkowe<sup>107</sup>. Z druskiennickiej placówki korzystali przede wszystkim oficerowie grodzieńskiego okręgu. Pierwszy sezon rozpoczął się 15 maja 1932 r. i trwał do 15 września 1932 r.<sup>108</sup>. Ośrodek był przez wojsko sukcesywnie doinwestowywany, m.in. w 1935 r. w jego pobliżu wywiercono drugie w Druskiennikach źródło solankowe. Ze sprawozdania sporządzonego w marcu 1937 r. wynika, że:

– na cele mieszkaniowe wykorzystywane były 3 parterowe budynki mieszkalne o łącznej powierzchni 897 m<sup>2</sup> i kubaturze 3004 m<sup>3</sup>. Było w nich 31 jedno- i dwuosobowych pokoi oraz sala gier, biblioteka i czytelnia. Kuracjusze mogli też korzystać z czwartego, drewnianego budynku, który miał *niewielką część piętrową*, o łącznej powierzchni 440 m<sup>2</sup> i kubaturze 2441 m<sup>3</sup>,

<sup>101</sup> CAW, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Protokół z 41 posiedzenia CKW Fundacji, z 13 X 1932 r.

<sup>102</sup> *Ibidem*, Fundacja Oficerskich Domów Wypoczynkowych dla Upamiętnienia Dziesięciolecia Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Centralny Komitet Wykonawczy. Sprawozdanie za rok 1932/1933.

<sup>103</sup> M. Januszewski, *op. cit.*, s. 4.

<sup>104</sup> CAW, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Protokół z 43 posiedzenia CKW Fundacji ODW, z 15 II 1933 r.

<sup>105</sup> *Ibidem*, Rozkaz dowódcy Okręgu Korpusu III Grodno nr 13, poz. 25, z 11 IV 1933 r.

<sup>106</sup> *Ibidem*, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Protokół z 43 posiedzenia CKW Fundacji ODW, z 15 II 1933 r.

<sup>107</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa CKW Fundacji ODW, z 7 VII 1933 r.

<sup>108</sup> *Ibidem*, Rozkaz dowódcy Okręgu Korpusu III Grodno nr 13, poz. 25, z 11 IV 1933 r.

– na potrzeby kierownictwa, administracji i służby wykorzystywany był parterowy budynek drewniany o powierzchni 120 m<sup>2</sup> i kubaturze 420 m<sup>3</sup>, w którym znajdowały się 4 pokoje i kuchnia. Obiekt był przystosowany do całorocznego zamieszkania,

– w skład ośrodka wchodziły też niewielkie takie drewniane budynki gospodarcze, jak: kuchnia, garaż, lodownia i magazyny<sup>109</sup>.

W sprawozdaniu napisano, że frekwencja w ośrodku w okresie wakacji była bardzo duża, a przed wakacjami i po ich zakończeniu – znacznie mniejsza<sup>110</sup>. Dowództwo grodzieńskiego okręgu nie było jednak z ośrodka w pełni zadowolone. Już na 52 posiedzeniu CKW Fundacji ODW 5 września 1935 r. gen. Aleksander Litwinowicz, dowódca okręgu grodzieńskiego, za pośrednictwem swego szefa budownictwa DOK III kpt. Marcina Lindera zaproponował podjęcie działań zmierzających do zbudowania w Druskiennikach całorocznego okazałego wojskowego domu wypoczynkowego<sup>111</sup>. W późniejszym meldunku kpt. Lindera z 11 stycznia 1938 r. czytamy m.in.: *Istnieje pilna potrzeba budowy nowego ODW w Druskiennikach, gdyż dotychczasowe drewniane budynki tego ośrodka nie odpowiadają wymaganiom higieny, a ponadto są zagrzybione i wymagają ciągłych remontów*<sup>112</sup>. W tym czasie istniał już projekt inż. arch. Adama Dubanowicza, zakładający zburzenie wszystkich istniejących budynków, a następnie zbudowanie na tej parceli dużego nowoczesnego kompleksu o kubaturze 871 tys. m<sup>3</sup>. Główną budowlą miał być dwupiętrowy gmach z miejscami noclegowymi dla 108 kuracjuszy, pomieszczeniami reprezentacyjnymi i bogatą bazą zabiegowo-leczniczą<sup>113</sup>. Koszt budowy nowego, całorocznego ODW miał wynieść 507 tys. zł. W kompleksie miały też powstać budynki gospodarcze, kotłownia, lodownia, garaże itp.<sup>114</sup>. Projekt Dubanowicza był kilkakrotnie przedstawiany na posiedzeniach CKW Fundacji. Podstawowy zarzut dotyczył tego, że planowany gmach *zbyt rozrzutnie szafuje przestrzenią*, co miało powodować niepotrzebne koszty. Pod koniec 1938 r. poproszono architekta o wprowadzenie stosownych korekt i zmodyfikowanie projektu<sup>115</sup>. W kwietniu 1939 r. CKW zatwierdził plan budowy nowego obiektu<sup>116</sup>. Prace budowlane rozpoczęły się latem 1939 r. i z oczywistych powodów nie były kontynuowane.

<sup>109</sup> *Ibidem*, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Meldunek szefa budownictwa DOK III Grodno, z marca 1937 r.

<sup>110</sup> *Ibidem*.

<sup>111</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Protokół 52 posiedzenia CKW Fundacji ODW. Meldunek z 5 IX 1935 r.

<sup>112</sup> *Ibidem*, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Meldunek szefa budownictwa DOK III Grodno do szefa Departamentu Budownictwa MSWojsk, z 11 I 1938 r.

<sup>113</sup> *Ibidem*.

<sup>114</sup> *Ibidem*.

<sup>115</sup> *Ibidem*, Meldunek szefa budownictwa DOK III Grodno do szefa Departamentu Budownictwa MSWojsk, z 10 XII 1938 r.

<sup>116</sup> *Ibidem*, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.2, Protokół nr 14/39 z posiedzenia CKW Fundacji ODW, z 30 IV 1939 r.

## Oficerski Dom Wypoczynkowy w Juracie

Na poligonie wojskowym Marynarki Wojennej na Mierzei Helskiej zorganizowano centralny sezonowy oficerski dom wypoczynkowy. W przeciwieństwie do ośrodka w Cetniewie, położonego na otwartej przestrzeni nadmorskiej, ODW w Juracie umiejscowiono w gęstym lesie sosnowym<sup>117</sup>. Skutecznie chroniło to jego obiekty od zmian pogodowych pobrzeża, przez co sezon wypoczynkowy mógł tu być o miesiąc dłuższy niż w Cetniewie. Sezonowy ODW urządzono dokładnie w miejscu, gdzie półwysp miał 600 m szerokości. Jego naturalnymi granicami od strony północno-wschodniej była czysta plaża i wody Bałtyku, a od północnego zachodu Zatoka Pucka<sup>118</sup>. Nowy oficerski dom wypoczynkowy miał odciążyć Cetniewo, które było najbardziej obleganym wojskowym ośrodkiem wypoczynkowym.

Dnia 8 października 1934 r. na 49 posiedzeniu CKW Fundacji przewodniczący przedstawił projekt budowy nowego oficerskiego domu wypoczynkowego na Półwyspie Helskim w pobliżu Juraty<sup>119</sup>. Wniosek został zatwierdzony i przyjęty do realizacji<sup>120</sup>. Wszystkie prace projektowo-kosztorysowe miała wykonać kadra Departamentu Budownictwa MSWojsk. Po podjęciu decyzji o budowie ODW w Juracie chęć współpracy z wojskiem zgłosił właściciel tutejszego letniska. Chodziło m.in. o umożliwienie korzystania z pomieszczeń miejscowej stacji kolejowej i zniżkowych opłat za zabiegi lecznicze w jego sanatorium<sup>121</sup>.

Prace organizacyjne zmierzające do powstania ODW w Juracie rozpoczęły się jesienią 1935 r., gdy zgodnie z powyższymi ustaleniami teren pod budowę od Marynarki Wojennej przejęła Fundacja<sup>122</sup>. Pierwsze prace budowlane rozpoczęły się w kwietniu 1936 r.<sup>123</sup>. Cztery miesiące później robotników odwiedził dziennikarz „Polski Zbrojnej” Karol Koźmiński, który w sprawozdaniu napisał: *Oto granica terenów osiedla Juraty i początek terenów wojskowych, gdzie bez odpowiednich zezwoleń nikomu wkraczać nie wolno. (...) Oglądam kolejno jeden taki nowo wzniesiony domek za drugim. Stoją one na solidnym bardzo podmurowaniu, w terenie suchym, z pięknym widokiem na błękit zatoki. (...) Lekki, drewniany dach nakryty jest papą. Każdy domek ma na ścianie zewnętrznej solidny, murowany, wyprowadzony dość wysoko komin. Wnętrza, jak i wymiary powierzchni są różne. Widzimy więc domki dwu-, trzy- i czteropokojowe. Każdy z nich z piękną, jak mebel kuchenką. Jest tu również doprowadzony prąd elektryczny. Całość ma własną studnię, kanalizację i piękne obszerne kasyno. Nie ma jeszcze wczasowiczów. Są za to na miejscu brygady robocze*<sup>124</sup>.

<sup>117</sup> K. Koźmiński, *Listy znad morza*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 226, s. 5.

<sup>118</sup> *Domki w Juracie*, *ibidem*, nr 231, s.3.

<sup>119</sup> CAW, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Protokół z 49 posiedzenia CKW Fundacji ODW, z 8 X 1934 r.

<sup>120</sup> *Ibidem*.

<sup>121</sup> *Ibidem*, Protokół z 50 posiedzenia CKW Fundacji ODW, z 28 II 1935 r.

<sup>122</sup> *Ibidem*, Protokół z 53 posiedzenia CKW Fundacji ODW, z 30 IX 1935 r.

<sup>123</sup> *Domki w Juracie...*, s. 3.

<sup>124</sup> K. Koźmiński, *Listy znad morza...*, s. 5.

Preliminarz Fundacji na rok budżetowy 1935/1936 zakładał wydanie na potrzeby ODW w Juracie 310 tys. zł<sup>125</sup>. Mimo wysiłków budowniczych nie udało się otworzyć ośrodka w 1936 r. Mało tego, w wojsku pojawiły się plotki, że Jurata powstaje dla generałów i wyższych stopniem oficerów. Odpowiadając na pogłoski, MSWojsk opublikowało w „Polsce Zbrojnej” artykułu, w którym przekonywało, że powstający ośrodek będzie (...) *prawdziwym błogosławieństwem dla wszystkich*<sup>126</sup>. Na budowę ośrodka i przygotowanie go do sezonu 1937 r. przeznaczono 247 047 zł<sup>127</sup>. Na 30 marca 1937 r. ośrodek w Juracie miał:

- 8 parterowych drewnianych domków campingowych typu „A” na podmurówce betonowej, o powierzchni 53,6 m<sup>2</sup> i kubaturze 133 m<sup>3</sup>. W każdym z nich były 2 pokoje, przedpokój, umywalka i sanitariat; mogły mieszkać 4 osoby dorosłe i dziecko;

- 6 parterowych drewnianych domków campingowych, na podmurówce betonowej typu „F”. Każdy o powierzchni 61,6 m<sup>2</sup> i kubaturze 160 m<sup>3</sup>, miał 2 pokoje dla 4 osób dorosłych i 2 dzieci, przedpokój, kuchnię, prysznic, umywalkę i tzw. służbówkę;

- 2 parterowe drewniane domki campingowe typu „D”, po 82,4 m<sup>2</sup> powierzchni i 192 m<sup>3</sup> kubatury. W każdy z nich były 3 pokoje dla 6 osób dorosłych i 2 dzieci, przedpokój, kuchenka, umywalka i tzw. służbówka;

- budynek parterowy „SP” (do celów specjalnych) o powierzchni 196 m<sup>2</sup> i kubaturze 793 m<sup>3</sup> o konstrukcji szkieletowo-murowanej (drewniany szkielet wypełniony cegłą), obity dwustronnie deskami, z zewnątrz malowany, wewnątrz tynkowany, z dachem pokrytym papą. Było w nim 6 pokoi z przedpokojami, łazienkami i sanitariatami oraz wspólna kuchnia. Każdy pokój był wyposażony w wysokiej klasy meble i garderobę;

- kasyno oficerskie – parterowy budynek drewniany o konstrukcji podobnej do obiektu specjalnego, o powierzchni 389 m<sup>2</sup> i kubaturze 1424 m<sup>3</sup>. Wyodrębniono w nim część restauracyjną i hotelową. Część restauracyjną tworzyły 2 jadalnie, pokój wizytowy, kuchnia, 3 pokoje służbowe i zaplecze gospodarczo-sanitarne, hotelową zaś 10 pokoi dwuosobowych, z przedsiódkami i węzłami sanitarnymi;

- piętrowy budynek administracyjny o powierzchni 107 m<sup>2</sup> i kubaturze 660 m<sup>3</sup>. Na parterze murowanym z cegły znajdowały się: sklep, magazyn, pralnia i mieszkanie dozorczy. Na piętrze o drewnianej konstrukcji szkieletowej, dwustronnie obitej deskami znajdowały się pokoje biurowe, magazyn i 2 jednopokojowe mieszkania dla obsługi;

- drewniany budynek garażowy o powierzchni 151 m<sup>2</sup> i kubaturze 409 m<sup>3</sup> z 6 boksami, warsztatem naprawczy i pokojem dla szoferów<sup>128</sup>.

<sup>125</sup> CAW, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Preliminarz Fundacji ODW na rok budżetowy 1935/1936.

<sup>126</sup> *Domki w Juracie...*, s. 3.

<sup>127</sup> CAW, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Wnioski z rozbudowy ODW w roku 1937.

<sup>128</sup> *Ibidem*, Akta DB MSWojsk, sygn. I.300.63.175, Meldunek szefa budownictwa DOK VIII Toruń. Wykaz ODW za okres od 1 IV 1933 do 31 III 1937 r.

Ośrodek w Juracie miał przyjmować wczasowiczów od 1 lipca do 31 sierpnia. Jego zaletą była nowoczesna instalacja wodno-kanalizacyjna i pełna elektryfikacja. 24 kwietnia 1937 r. w dzienniku wojskowym ukazał się artykuł prezentujący niezbędne informacje o nowym oficcerskim domu wypoczynkowym, będącym, podobnie jak Cetniewo, w gestii dowódcy Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu<sup>129</sup>. Mimo akcji promocyjnej w pierwszym roku funkcjonowania placówki (1937) z jego oferty skorzystało zaledwie 28 rodzin. Zgłoszeń było znacznie więcej, ale władze wojskowe nie zakupiły dla ośrodka niezbędnego sprzętu kwaterunkowego<sup>130</sup>. Możliwości ośrodka zostały wykorzystane w 100% dopiero rok później.

Na rok 1937 zaplanowano w Juracie kolejne inwestycje. Zamierzano wybudować: 6 domków typu „A”, 25 jednopokojowych domków typu „Olza” oraz 2 dwupokojowe i jeden trypokojowy typu „Olza”<sup>131</sup>, za kwotę 92 tys. zł<sup>132</sup>. W sprawozdaniu CKW Fundacji ODW z 6 czerwca 1938 r. napisano, że plan został zrealizowany.

W komunikacie wysłanym w kwietniu 1938 r. do okręgów korpusów napisano m.in.: *Wyposażenie domków w Juracie obejmuje kompletne umeblowanie składające się z tapczanów dla dorosłych, kanap dla dzieci, łóżek służbowych, szaf, stołów, krzeseł, dwóch leżaków, komód na pościel, pościeli, bielizny pościelowej i ręczników. Wszystkie domki są skanalizowane, mają bieżącą wodę zimną i oświetlenie elektryczne. Domki typu „F” i „D” mają ponadto kuchenki na węgiel oraz prysznic na zimną wodę. Do dyspozycji uczestników fundacji istnieje kolonia domków campingowych, położona w lesie w pewnym oddaleniu od zatoki. Składa się ona z 25-ciu domków, zaopatrzonych w pełne umeblowanie (łóżka) z pościelą i potrzebnym sprzętem kwaterunkowym. Jest też oświetlenie elektryczne, woda zimna i gorąca donoszona dwa razy dziennie. Sanitariaty (skanalizowane) w pewnym oddaleniu od domków. Pojemność każdego domku od 2 do 4 osób, zależnie od potrzeb uczestnika. Stołowanie w kasynie<sup>133</sup>.*

Do dyspozycji gości były też garaże na samochody i mieszkania dla szoferów. Dziennie cena za użytkowanie garażu wynosiła 1 zł, a za mieszkanie i wyżywienie szofera – 3 zł. Gospodarze zapewniali gościom transport na linii: stacja kolejowa Jurata–ODW i odwrotnie. Zgłoszenia o przydział miejsc należało kierować do zarządu placówki. Pierwszeństwo w przydziale kwater mieli członkowie Fundacji, którzy nie korzystali z wojskowych ośrodków nadmorskich, a ich dzieci były w wieku szkolnym<sup>134</sup>.

<sup>129</sup> K. Koźmiński, *Listy znad morza...*, s. 5.

<sup>130</sup> *Ibidem*.

<sup>131</sup> *Ibidem*, Akta szefa DB MSWojsk, sygn. I.300.63.177, Pismo szefa budownictwa DOK VIII Toruń do szefa Departamentu Budownictwa MSWojsk, z 8 X 1937 r.

<sup>132</sup> *Ibidem*, Pismo szefa budownictwa DOK VIII Toruń do szefa Departamentu Budownictwa MSWojsk, z 18 XII 1937 r.

<sup>133</sup> *Ibidem*, Akta KF ODW, sygn. I.391.54.2, Komunikat CKW Fundacji ODW, z kwietnia 1938 r.

<sup>134</sup> *Ibidem*.

Ogółem w roku budżetowym 1937/1938 Centralny Komitet Wykonawczy Fundacji ODW na modernizację i rozbudowę ośrodka w Juracie przekazał kwotę 172 524 zł. Do tej sumy dodać trzeba jeszcze koszty jego wyposażenia. Na ten cel w roku budżetowym 1936/1937 przekazano 28 850 zł, a w roku następnym – 129 084 zł<sup>135</sup>. Razem koszt uruchomienia placówki wyniósł prawie 600 tys. zł.

Z dokumentacji Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych wynika, że ośrodek w Juracie był najważniejszy dla ówczesnych władz wojskowych. Jemu też, oprócz Cetniewa, poświęcano najwięcej czasu podczas regularnie odbywających się posiedzeń Centralnego Komitetu Wykonawczego<sup>136</sup>. Do ODW w Juracie chętnie przyjeżdżał na wypoczynek prezydent Ignacy Mościcki. Kwaterowano go w willi nr 24 „Muszelka”<sup>137</sup>.

Władze Fundacji planowały w ośrodku budowę okazałego kasyna. Miał to być duży, jednopiętrowy budynek, zaprojektowany przez inż. Tadeusza Jeżewskiego<sup>138</sup>. Niestety, wybuch wojny pokrzyżował te plany.

\* \* \*

Na początku II wojny światowej ODW w Juracie był bazą koszarową dla załóg polskich okrętów wojennych. Przez jakiś czas mieszkała w nim m.in. załoga „Sępa”. Od kapitulacji Helu aż do zakończenia wojny z ośrodka korzystali żołnierze Wehrmachtu. Po 1945 r. do Juraty powrócili polscy żołnierze. Podjęto wówczas decyzję, że przedwojenny oficerski dom wypoczynkowy zostanie doinwestowany, aby mógł przyjmować kadre oficerską zaprzyjaźnionych armii. W latach 60. wieku XX został on rozbudowany. Obliczono, że w latach 1948–1988 Wojskowy Dom Wypoczynkowy w Juracie przyjął 124 534 wczasowiczów<sup>139</sup>. Do dziś jest własnością wojska i pełni takie same funkcje, jakie zleciła Fundacja Oficerskich Domów Wypoczynkowych II Rzeczypospolitej. Wojsko nie jest właścicielem ODW w Cetniewie. Co prawda po zakończeniu II wojny światowej Ministerstwo Obrony Narodowej przez kilkanaście miesięcy było tu nadal gospodarzem, ale na początku lat 50. terenem zainteresowało się Ministerstwo Sportu, które postanowiło zorganizować w tym miejscu ośrodek przygotowań olimpijskich. W takich okolicznościach w 1953 r. wojsko przekazało zajmowane przez siebie tereny władzom cywilnym. Dziś są tu nowe budynki, w których mieści się m.in. Centrum Sportu im. Feliksa Stamma. Z dawnego kompleksu ODW pozostał m.in. budynek administracyjny, z przylegającą do niego półkolistą jadalnią. Po modernizacji funkcjonuje pod nazwą „Jadalnia Nadmorska”. Organizatorzy Ośrodka Przygotowań Olimpijskich Cetniewo zachowali też dawne pawilony ODW, nadając im oznakowanie: A, B, C, D

<sup>135</sup> *Ibidem*, Akta szefa SG MSWojsk, sygn. I.303.1.13, Załącznik nr 4 do protokołu CKW Fundacji, z 29 XI 1937 r. Wydatki na budowę ODW w okresie budżetowym 1937/1938.

<sup>136</sup> *Ibidem*, Protokoły z posiedzeń CKW Fundacji ODW z lat 1937–1939.

<sup>137</sup> K. Koźmiński, *W Juracie*, „Polska Zbrojna” 1937, nr 227, s. 5.

<sup>138</sup> CAW, Akta DOK VIII Toruń, sygn. VIII.371.8.429, Plan Juraty. Projekt kasyna.

<sup>139</sup> <http://www.nastri.pl/wczasy-z-dziećmi/jurata> (20 VII 2014).



i F. Po kilku przebudowach utraciły one jednak swój pierwotny charakter architektoniczny. Dawne nazwy – hotel „Albatros” i willa „Rybitwa” – nadano nowym budynkom. Sezonowe ośrodki wypoczynkowe WP w Zaleszczykach i Druskiennikach po 1945 r. znalazły się w granicach ZSRR.

## SUMMARY

### **Joanna Zagdańska, Seasonal officers' holiday residences in the 2<sup>nd</sup> Polish Republic**

Over a year after the May 1926 coup in Poland, the Polish Armed Forces decided to build holiday homes for officers. Initially these would be seasonal establishments, operating during the summer months. The highest efficiency in this effort was shown by the medical officers of the 8<sup>th</sup> Corps District at Toruń: during late 1927/early 1928 the „White Manor by the Polish Sea” was built at Cetniewo. The end of 1928 saw the establishment of the Officers' Holiday Homes Foundation to Commemorate the 10<sup>th</sup> Anniversary of Independence of the Polish Republic. In a short time, seasonal officers' holiday homes were organised in existing and specially built facilities at Zaleszczyki, Cetniewo, Druskienniki and Jurata.

## РЕЗЮМЕ

### **Йоанна Загданьска, Сезонные офицерские дома отдыха во 2-й Речи Посполитой**

Несколько месяцев после майского переворота в Польском войске было принято решение о строительстве офицерских домов отдыха. В первую очередь должны были строиться центры сезонного характера действующие в летние месяцы. Наиболее успешными в стремлении к реализации поставленной задачи оказались офицеры санитарного корпуса округа корпуса № 8 в Торуне. В 1927–1928 гг. они построили в Цетневе „Белый дворец над польским морем”. В конце 1928 г. был создан Фонд офицерских домов отдыха для ознаменования 10-летия Независимости Польши. На протяжении короткого времени в уже существующих и построенных объектах были организованы ОДО в Залещицах, Цетневе, Друскенниках и Юрате.